



**JOANNA
JURECZKO-WILK**

redaktor wydania

Pielgrzymi już szykują buty i plecaki, bo w sierpniu wszystkie drogi prowadzą do Częstochowy. A co z tymi, którzy z powodu choroby, obowiązków zawodowych lub rodzinnych – wędrować nie mogą? Studenci z kościoła akademickiego św. Anny w Warszawie proponują im pielgrzymkę duchową. Kiedy Warszawska Akademiacka Pielgrzymka Metropolitalna przemierzająca będzie kilometry na Jasną Górę, jej „duchowe zaplecze” codziennie będzie się spotykać w kościele św. Anny, słuchać tych samych pielgrzymkowych konferencji i modlić się za idących. Rankiem 14 sierpnia, gdy warszawscy studenci wejdą na jasnogórski szczyt, modlitwą ogarną także tych, których tylko fizycznie z nimi nie będzie. ■

7 lipca przed brytyjską ambasadą w Alei Róż zapłonęły znicze, pojawiły się kwiaty i kartki z wyrazami solidarności po zamachach bombowych w Londynie.

Przedstawiciele polskich władz, z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim na czele, oraz obecni w Warszawie przedstawiciele Wielkiej Brytanii uczestniczyli 8 lipca w Mszy św. żałobnej w katedrze polowej Wojska Polskiego, odprawionej w intencji ofiar zamachów. „Po raz kolejny, w ostatnich czterech latach, wszyscy staliśmy się świadkami istnienia „imperium zła”, które nie liczy się z człowiekiem” – mówił do zgromadzonych ks. prałat płk Sławomir Żarski, wikariusz generalny Biskupa Polowego.

Wiadomość o atakach terrorystycznych w londyńskim metrze postawiła na nogi także warszawskie służby. Wpro-

Solidarni z londyńczykami

To mogła być Warszawa



ALICJA WYSOCKA

wadzano nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Wzmocniono patrole na dworcach kolejowych, na Okęciu, w centrach handlowych i w metrze. Miejską komunikacją jeździli policjanci w cywilnych ubraniach.

7 lipca po południu zebrał się stołeczny sztab kryzysowy. Prezydent Lech Kaczyński

Od 7 lipca przed ambasadą brytyjską w Warszawie palą się znicze

uspokajał, że nie otrzymał sygnałów o zagrożeniu atakami terrorystycznymi w Warszawie. Nie dotarły ani do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, ani do Agencji Wywiadu, ani do policji. Jednak na wszelki wypadek miasto sprawdziło system zabezpieczenia przed tego typu zagrożeniem. **JJW**

AUKCJA PAPIESKICH MONET



JACEK BARDAŁ

Aż 108,1 tys. zł wpłynie na konto Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” z internetowej aukcji monet z wizerunkiem Jana Pawła II. 29 czerwca Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu serię monet: „Jan Paweł II 1920–2005”. Przekazał też na internetową aukcję na portalu Onet.pl trzy unikatowe zestawy monet poświęconych Papieżowi Polakowi. Każdy zestaw zawierał dziewięć monet, wyemitowanych przez NBP w tym stuleciu oraz specjalny numerowany certyfikat, podpisany przez prezesa Leszka Balcerowicza. Cena wywoławcza zestawu wynosiła 5 tys. zł. 9 lipca, w dniu zamknięcia aukcji, trzej naj-

Numerowane zestawy kolekcjonerskie monet osiągnęły na aukcji cenę 40 tys. zł

wyżej licytujący internauci zaoferowali za nie: 40 tys. zł, 34,1 tys. zł i 34 tys. zł. Pieniądże zostaną przekazane na stypendia dla zdolnej młodzieży z ubogich terenów wiejskich. **JJW**

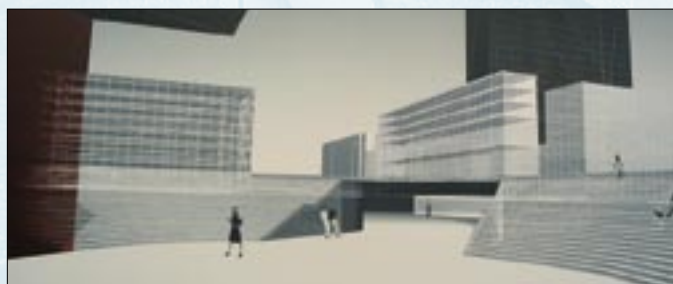
Rowerem szybciej

BIAŁOBRZEGI – JASNA GÓRA. 16 osób liczyła pielgrzymka rowerzystów na Jasną Górę, która 4 lipca wyruszyła z parafii Świętej Trójcy w Białobrzegach. Zdaniem proboszcza ks. Artura Hejdy, taki wyjazd jest doskonałą okazją połączenia wymiaru religijnego z wakacyjnym wypoczynkiem. Najstarszy uczestnik pielgrzymki miał 52 lata, najmłodszy 13. W grupie jechał Marek Sorbian, na co dzień odpowiadający za serwis techniczny zawodowej grupy kolarskiej CCC Polsat. Przed pielgrzymką powiedział, że jedynie 30-letni rower proboszcza wymagał zmiany kątów ustawienia, co ma ogromne znaczenie w przypadku dłuższych podróży na rowerze. Do Częstochowy pątnicy dojechali 6 lipca. W drodze powrotnej odwiedzili m.in. sanktuarium w Gidlach.

Warszawa naszych marzeń

MIEJSKA URBANISTYKA. Instytut Stefana Starzyńskiego – Oddział Muzeum Powstania Warszawskiego zainicjował cykl debat „Konstruowanie miasta. Pomysły na Warszawę jutra”, który odbywa

się w ramach wystawy „Warszawa przyszłości”. W spotkaniach można wziąć udział w każdy czwartek o godz. 18.00, w pawilonie przed wejściem głównym do Pałacu Kultury i Nauki.



Planowane skrzyżowanie ulicy Marszałkowskiej z Alejami Jerozolimskimi

Zwrot za kartę

ZTM. Zarząd Transportu Miejskiego zaczął zwracać pieniądze za wydanie starych kart miejskich. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał bowiem, że ZTM przez pół roku pobierał nielegalnie opłatę 5 zł za wydanie karty. Nakazał zwrot pieniędzy poszkodowa-

nym. W sprawie zwrotów można zgłaszać się do końca roku do kas ZTM przy ul. Senatorskiej 37 (w dni powszednie w godz. 7.00–17.00). Niepotrzebny jest paragon zakupu. Wystarczy mieć przy sobie kartę miejską, wydaną w okresie objętym zwrotami.

Nowa parafia w Wilanowie?

PIERWSI WIERNI JUŻ SĄ. Przy budowanej Świątyni Opatrzności Bożej powstanie parafia, która może liczyć ok. 15 tys. wiernych. Na terenach okalających świątynię wznoszony jest potężny kompleks osiedlowy, gdzie będą mieszkać przyszli parafianie. Obecnie do przyświątynnej kaplicy na niedzielną Mszę św. przychodzi około 50 osób. „W tym roku po raz pierwszy byłem po kołędzie u 40 rodzin” – powiedział KAI były rektor ośrodka duszpasterskiego przy świątyni ks. Dariusz Gas. Nowa parafia prawdopodobnie zostanie ustanowiona, gdy liczba okolicznych mieszkańców osiągnie 1000 osób. Codziennie, od 1 IV do 31 X, przyjeżdżają grupy z warszawskich parafii, aby modlić się w intencji szybkiego ukończenia budowy. Na ukończeniu jest dom parafialno-pielgrzymkowy, gdzie będzie mieszkał przyszły proboszcz.

Po zawodach odpoczynek



Zgrany zespół to konieczny warunek zwycięstwa

TURNUSY DLA PARAFIADOWICZÓW. XVII Międzynarodowa Parafiada Dzieci i Młodzieży, w której uczestniczyło ok. 2 tys. uczniów z Polski, Litwy, Łotwy, Białorusi, Słowacji i Kenii, zakończyła się 3 lipca w Warszawie. Parafiada jest największą tego typu imprezą w Europie, ma także wymiar ekumeniczny – jej uczestnikami są grekokatolicy, prawosławni i protestanci. W sportowych zmaganiach uczestniczy-

ły też dzieci niepełnosprawne. W czasie parafiady młodzieży zawodnicy nie tylko uczestniczą w rywalizacji sportowej, ale biorą także udział w koncertach czy przeglądach twórczości, a w programie każdego dnia jest Msza św. Po zakończeniu zawodów młodzież uczestniczy w dwutygodniowych obozach w 10 ośrodkach na terenie kraju. W tym roku przygotowano aż 26 turnusów.

Koniec wakacji dzieci z Białej

CARITAS. 8 lipca trzydzieścioro dzieci z Białej, które przez dwa tygodnie odpoczywały w Warszawie, odjechało do domu. W stolicy próbowały zapomnieć o ubiegłorocznym zamachu terrorystycznym w białej szkole. Dzieci zwiedziły Starówkę, Łazienki, Wilanów, muzea, lot-

nisko Okęcie, pływały statkiem po Wiśle i pojechały na wycieczki do Krakowa, Wieliczki i Żelazowej Woli. Najbardziej jednak lubiły chodzić na basen. Dzieci przebywały w stolicy na zaproszenie Caritas Polskiej, która na sfinansowanie ich pobytu otrzymała dotację z budżetu miasta.



W kolejce do odlotu

OKĘCIE. Od początku wakacji terminal na Okęciu pęka w szwach. Do punktów odpraw ustawiają się długie kolejki, a pracownicy lotniska nie nadążają z ładowaniem bagaży. Niedawno zablokował się system odpraw, bo zepsuły się taśmy transportujące bagaże. Teraz do przeładunku walizek zatrudniono dodatkowych pracowników. Ale i tak pasażerowie skarżą się, że na odprawę muszą czekać kilkadziesiąt minut. Przewiduje się, że w tym roku terminal przewinie się 7 milionów

pasażerów. To dwa razy więcej, niż przewidywali budowniczowie terminala. Porty Lotnicze potwierdzają, iż przyczyną kłopotów jest zbyt ciasny terminal. Uprzedzają też, że największy tłok zacznie się we wrześniu, kiedy z Okęcia startuje najwięcej samolotów czarterowych do ciepłych krajów. Władze lotniska liczą na otwarcie w pierwszym kwartale przyszłego roku nowego terminala lotniska. Stary i nowy terminal będą mogły obsługiwać rocznie 10 mln pasażerów.

Czas zmian w parafiach

Jak stolica uczci Jana Pawła II?

Inne nominacje

W poprzednich numerach prezentowaliśmy czerwcowe zmiany proboszczowskie i wikariuszowskie. Teraz przedstawiamy pozostałe nominacje.

Ks. DR WOJCIECH BARTKOWICZ, PREFEKT W WMSD – urlop naukowy, rezydent par. św. Elżbiety w Powsinie, ks. PIOTR BURGOŃSKI, wik. par. w Londynie – prefekt w WMSD; ks. JACEK DZIKOWSKI – św. Aleksandra, kapelan kaplicy w gmachu Sejmu; ks. ZBIGNIEW KAPLAŃSKI – prefekt Gimnazjum i Liceum im. Plater-Zyberkówny, z zamieszkaniem w budynkach szkoły; ks. MICHAŁ KOTOWSKI – mian. ojcem duchownym w WMSD; ks. SŁAWOMIR NOWAKOWSKI – referent Wydziału Budowy Kościołów Kurii Warszawskiej, rezydent w par. Zesłania Ducha Świętego; ks. ARKADIUSZ WÓJTOWICZ – rektor kościoła św. Wawrzyńca, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków kapelana szpitala dziecięcego; ks. JACEK GRABOWSKI, doktorant na studiach w Rzymie – Wydział Nauki Katolickiej Kurii Warszawskiej i rezydent par. Ofiarowania Pańskiego; ks. DARIUSZ RZEPKA – powrót do pracy w archidiecezji wrocławskiej, ks. WŁODZIMIERZ OLCZAK – skierowany na urlop zdrowotny

Księża skierowani na studia lub do pracy za granicą:

Ks. PIOTR FILIPczAK – skierowany na studia doktoranckie na KUL; ks. ALIAXANDR KALINOWSKI – praca w Kazachstanie; ks. KRZYSZTOF KAWCZYŃSKI – praca w Polskiej Misji w Anglii i Walii; ks. JOSÉ MURCIA ABELLAN – praca w Chicago; ks. PIOTR ODZIEMCZYK – studia doktoranckie w Wenecji; ks. DR ROBERT SKRZYPCZAK – urlop naukowy w Wenecji; ks. RAFAŁ STANIEC – studia doktoranckie na UKSW.

Architekci stają do konkursu



TOMASZ GOŁĄB

Władze Warszawy ogłosiły 4 lipca plany stolicy na upamiętnienie postaci Papieża Polaka. Postanowiono na nowo zagospodarować plac Piłsudskiego, gdzie odbyła się pamiętna Msza św. w 1979 r., utworzyć Ośrodek Myśli Jana Pawła II oraz przygotować specjalny fundusz stypendialny na rzecz uzdolnionej młodzieży.

Dwuetapowy konkurs na zagospodarowanie pl. Piłsudskiego rozpocznie się 20 lipca br. Jego rozstrzygnięcie nastąpi w lutym 2006 r., natomiast do końca kwietnia zapadną ostateczne decyzje dotyczące wyglądu placu. „Pytania, które będziemy stawiać architektom, mają charakter historyczny – powiedział podczas konferencji prasowej główny architekt Warszawy Michał Borowski. – Konkurs, który chcemy ogłosić, ma pomóc w zagospodarowaniu całego tzw. Traktu Saskiego, a więc nie tylko samego placu, ale również jego okolic”.

– Prawdopodobnie już w lipcu Rada Miasta powoła Ośrodek Myśli Jana Pawła II, z około 20 etapami – poinformował prezydent Warszawy Lech Kaczyński. Ośrodek, który powstać ma we współ-

pracy z Episkopatem Polski, będzie się zajmować pracą badawczą, edukacyjną oraz dokumentacyjną.

Podobna instytucja istnieje już w Krakowie. Przed kilkoma dniami kard. Franciszek Macharski i prezydent Krakowa Jacek Majchrowski podpisali list intencyjny w sprawie utworzenia fundacji „Białe morza”, której zadaniem będzie utworzenie Ośrodka Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II oraz kompleksu parkowo-rekreacyjnego na terenach dawnych Zakładów Sądowych „Solway”.

Podczas konferencji prasowej w Warszawie prezydent Kaczyński podkreślił, że prawdopodobnie Ośrodek Myśli Jana Pawła II, oprócz działalności edukacyjnej, będzie również organizował wystawy i ekspozycje, zbierając pamiątki po Papieżu Polaku. Stała ekspozycja miałaby znaleźć swe miejsce w Świątyni Opatrzności Bożej. Budżet Ośrodka Myśli Jana Pawła II opiewał będzie na ok. 5–6 mln złotych.

Podobna kwota zostanie przeznaczona na stypendia im. Jana Pawła II, dla uzdolnionej ubogiej młodzieży. Pierwsze stypendia mają zostać przyznane już na początku przyszłego roku, co ozna-

Pl. Piłsudskiego – miejsce spotkań wiernych z Papieżem oraz modlitw po jego śmierci

cza, że wnioski o nie będzie można składać już jesienią. Jak przyznał Kaczyński, inspiracją do stworzenia systemu stypendialnego była działająca przy Episkopacie Polski Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

Warszawa chce przyznawać ok. 500 stypendiów rocznie.

W warszawskim spotkaniu z dziennikarzami uczestniczyła również burmistrz Wądoci Ewa Filipiak. Wraz z władzami rodzinnego miasta Papieża chce ona utworzyć w Wądocicach instytut poświęcony pierwszym osiemnastu latom życia Karola Wojtyły. Pani burmistrz zdecydowała, by przyjechać do stolicy i od władz miasta uczyć się, jak taki instytut zorganizować. Wzorem dla Wądoci ma być Muzeum Powstania Warszawskiego.

Ewa Filipiak przyznała, że wiele samorządów terytorialnych podejmuje różne inicjatywy dla upamiętnienia osoby Jana Pawła II, ale działania te nie są skoordynowane. Burmistrz Wądoci wyraziła również nadzieję, iż przykład Warszawy, której władze podjęły starania na rzecz utworzenia funduszu stypendialnego im. Jana Pawła II, zachęci innych do podobnych dzieł.

WB (KAI)

Tylko dla

Z ks. Bogdanem Bartoldem, rektorem kościoła akademickiego św. Anny w Warszawie, rozmawia Joanna Jureczko-Wilk

JOANNA JURECZKO-WILK: – Pod koniec lipca rozpoczną się zapisy na Warszawską Akademicką Pielgrzymkę Metropolitalną. Czy po wstrząsie duchowym, jakim była śmierć Jana Pawła II, spodziewacie się większej liczby pielgrzymów?

Ks. BOGDAN BARTOLD: – Na pewno zgłosi się więcej osób, które pójdą na pielgrzymkę po raz pierwszy. Wielu młodych ludzi, pod wpływem cierpienia i śmierci Jana Pawła II, przeżyło osobiste rekolekcje, zadawało pytania o sens życia, śmierci. To ożwienie duchowe trwa nadal. Widzimy to w naszym kościele: na Msze św. i spotkania grup przychodzi więcej ludzi młodych, a konfesjonały są nieustannie oblegane. Do sakramentu pojednania nierzadko przystępują osoby, które doświadczają miłosierdzia Chrystusa po kilku, kilkunastu latach życia bez Boga. W dalszym ciągu wielu młodych przychodzi na Msze św. w intencji Jana Pawła II, które odprawiamy każdego drugiego dnia miesiąca o godz. 21.00.

Czy hasło tegorocznej pielgrzymki: „Ku pełni życia”, również nawiązuje do doświadczeń ostatnich miesięcy?

– To hasło było ustalone wcześniej, zanim Ojciec Święty przeszedł do życia wiecznego.



nego. Chcieliśmy prosić go o specjalne błogosławieństwo dla pielgrzymów, nie zdążył nam odpisać. Ale Jan Paweł II będzie z nami pielgrzymował duchowo – każdego dnia będziemy rozważać jego myśli, fragmenty encyklik, przemówień do młodych. Ze skarbicy papieskiego nauczania wybraliśmy przemyślenia dotyczące różnych etapów życia człowieka: od narodzin, poprzez szukanie sensu życia, miłość, cierpienie, przebaczenie, aż do chwili przejścia do wieczności. Każdy pielgrzym otrzyma też specjalną modlitwę o łaski za wstawiennictwem sługi Bożego Jana Pawła II. A ja jestem pewien, że ten, który tak ukochał młodzież, który pragnął, by młodzież była z nim, będzie nam upraszał łaski każdego dnia pielgrzymowania.

Pielgrzymka to doskonała okazja, by o swoim życiu duchowym porozmawiać „nieformalnie”, by znaleźć ludzi

Najpierw dziesięć dni marszu...

podobnie myślących i poszukujących.

– Tak. Pielgrzymki są dla ludzi odważnych i – jak mówią młodzi – trochę zakręconych. Do przejścia jest prawie 300 km, zmienna pogoda, bąble na nogach, nocegi w namiotach albo stodołach... Trzeba mieć odwagę św. Franciszka, który porzucił rodzinny dom ojca – bogatego kupca, i poszedł do pustelni. Jak mówił Jan Paweł II: „Trzeba wypłynąć na głębie”. Zapraszam więc wszystkich odważnych, a tym, którzy mają obawy, przytoczę słowa Ojca Świętego: „Nie lękajcie się”.

Kiedy ksiądz wspomina o bąblach, trudno się nie lękać... Szczególnie wtedy, kiedy idzie się pierwszy raz.

– Pielgrzymka jest doskonale zorganizowana. Dwadzieścia osób opracowuje trasę, kwatermistrzowie dbają o miejsca noclegowe, służba liturgiczna przygotowuje liturgię w czasie naszego pielgrzymowania.

W centrum medycznym, pięćdziesięciu lekarzy, pielęgniarek i farmaceutów czuwa nad bezpieczeństwem pielgrzymujących. Specjaliści od łączności zapewniają nam kontakt, sekretariat pielgrzymki opracowuje materiały, zaopatrzenie zawsze przywozi nam najlepsze napoje i najświeższy chleb. A przede wszystkim czekają na nas przemil gospodarze, parafie, które przyjmują pielgrzymkę.

Każdego dnia odwiedza nas inny ksiądz biskup. Na drogę pobłogosławi nas Prymas Polski kard. Józef Glemp. W tym roku pielgrzymowanie rozpoczniemy z relikwiami św. Tereski, które akurat 5 sierpnia odwiedzą kościół św. Anny.

W kościele św. Anny można być pielgrzymem, nie wyruszając w drogę. Na czym polega to pielgrzymowanie?

– Od kilku lat mamy wsparcie duchowe tych, którzy z różnych powodów fizycznie

Podważnych



z nami pielgrzymować nie mogą. W ciągu dziesięciu dni naszego marszu kilkaset osób modli się za nas w kościele św. Anny. Spotykają się już 5 sierpnia o godz. 15.00, na Koroncy do Miłosierdzia Bożego, odmawiają w intencji pielgrzymów. Rozważają też program duchowy pielgrzymki. Kiedy 14 sierpnia o 8.15 wchodzimy na jasnogórski szczyt, w tym czasie w kościele św. Anny jest z nami pozostała część pielgrzymki. Tworzymy prawie 300-kilometrowy duchowy most.

... potem radość na jasnogórskim szczyście

Jak w ciągu tych dwudziestu pięciu lat zmieniła się WAPM?

– Zmieniała się tak, jak postępowała sytuacja społeczna i polityczna w Polsce. W latach strajków, rodzącej się „Solidarności”, dominowały wśród pielgrzymów narty narodowe. Pielgrzymki były solą w oku władz komunistycznych. Usiłując im przeszkodzić, służba bezpieczeństwa posuwała się nawet do prowokacji – na przykład niszczone sprzęt rolniczy w miejscach noclegów pielgrzymki, a winą za to obarczano jej uczestników. Wielu

pielgrzymów miało kłopoty w pracy i na uczelniach. Byliśmy inwigilowani. Ale pielgrzymka była wtedy przestrzenią wolności, sposobem na pokazanie, że z Bogiem i prawdą nie można walczyć.

Teraz z kolei mamy zagrożenia trudniej dostrzegalne i definiowalne. Jeśli człowiek stara się żyć według zasad chrześcijańskich, jest postrzegany jako ktoś zacofany, nienowoczesny... Nie kierujemy się przykazaniem tolerancji, bo takiego w Piśmie Świętym nie ma, tylko postępujemy zgodnie z przykazaniem miłości. Młodzi ludzie potrzebują teraz umocnienia duchowego. Idą na pielgrzymkę „naładować akumulatory”. To dla nich czas obcowania ze słowem Bożym, codziennej Eucharystii, okazja do przebywania z ludźmi podobnie myślącymi. Akcent kładą na nawrócenie, odnowienie, umocnienie, zadanie sobie pytań: dokąd zmierzam? po co żyję? co jest wartością w moim życiu? co muszę naprawić?

Czy zadają je sobie także ci, którzy na co dzień „ciągle nie mają czasu”: dla Boga, dla siebie?

– Pielgrzymka to jest doskonałe miejsce dla ludzi, którzy zmagają się ze sobą, gdzieś się pogubili, stali się obojętni... Dajemy możliwość, pokazujemy drogę, ale nikogo nie zmuszamy. To jest osobista decyzja każdego człowieka. I wielu odpowiada na to pozytywnie. Byłem zdziwiony, kiedy to zabiegane pokolenie przyszło spontanicznie na Msze św. za Ojca Świętego, na nocne czuwania, marsze... Mieli jedną odpowiedź: kiedy się kogoś kocha, czas się nie liczy. ■

Z HISTORII WAPM

■ Warszawska Akademijska Pielgrzymka Diecezjalna powstała w 1980 r. z inicjatywy ks. Tadeusza Uszyńskiego.

■ Trasę – na podstawie szlaków XIX-wiecznych pielgrzymek – opracował Tadeusz Popończyk, wieloletni szef trasy „siedemnastek”, twórca modelu ich służb.

■ Ze wspomnień ks. Józefa Maja, który prowadził pięć pierwszych WAPD: „Służba bezpieczeństwa była obecna podczas wszystkich pielgrzymek. Dwukrotnie w ciągu tych pięciu lat odwiedził mnie na trasie wysoki rangą oficer radzieckich służb specjalnych i dwukrotnie w rozmowie zadał mi pytanie: »Gdzie was uczono organizacji?«”.

■ W 1992 r. wyodrębniła się Piesza Pielgrzymka Niepełnosprawnych, której trasa wiedzie drogami asfaltowymi.

■ W 1993 r. WAPD przekształciła się w Warszawską Akademijską Pielgrzymkę Metropolitalną.

■ Co roku z WAPM wędruje ponad 5 tys. osób, podzielonych na 18 grup.

ZAPISY

Zapisy na XXV WAPM będą odbywały się od 31 lipca do 4 sierpnia, w godz. 9.00–20.00; w krągankach kościoła św. Anny. Przy zapisie można wybrać grupę. W grupie seledynowej idą osoby pielgrzymujące po raz pierwszy. Wpisowe kosztuje 40 zł, a przewóz bagażu – 35 zł.

Sprawdź przed wyjazdem

Biura podróży pod lupą

Chociaż wakacje dopiero się zaczęły, są już pierwsze ofiary nieuczciwych biur podróży. Przed urlopem lepiej więc sprawdzić, komu powierzamy organizację letniego wypoczynku.

Żeby wypocząć nad morzem, w górach lub w egzotycznych krajach, trzeba wybrać solidne biuro podróży i najlepiej takie, które polecają jego klienci. Każdy, kto korzysta z usług biur, powinien przede wszystkim upewnić się, czy ma ono wpis do rejestru organizatorów i pośredników turystycznych, prowadzonego przez wojewodę. Taki wpis muszą uzyskać także organizatorzy wypoczynku dla



JOANNA JURCZKO-WILK

dzieci i młodzieży (z wyjątkiem szkół). Biura podróży powinny mieć także zabezpieczenia finansowe na rzecz klientów, w formie umowy ubezpieczenia, gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej.

Informacje na temat biur podróży z województwa mazowieckiego można uzyskać w Oddziale Turystyki Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego (tel. 695-64-30, e-mail: hsawicka@mazowieckie.pl).

Natomiast w Departamencie Turystyki Ministerstwa Gospodarki i Pracy znajduje się rejestr wszystkich biur podróży w Polsce (tel. 693-46-47).

Biura podróży często dają do podpisu klientom rozbudowane umowy. Przed podpisaniem umowy trzeba dokładnie przejrzeć za-

Solidne biuro podróży gwarantuje udany letni wypoczynek

pisy dotyczące oferowanych usług i warunków uczestnictwa. Należy zwrócić uwagę

na opis hotelu, sposób kalkulacji ceny, świadczenia wliczone w cenę, wyżywienie, środek transportu, rodzaj i zakres ubezpieczenia, proponowane przez biuro terminy, koszty naszej rezygnacji i sposoby składania reklamacji. **WB**

Lektura na wakacje

Pokazać swój świat

Dziś każdy może „pstrykać” zdjęcia i każdy może być fotoreporterem, nawet jeśli to ograniczałoby się do fotografowania rodziny. Czy w tej sytuacji warto jeszcze zajmować się zawodowo fotografowaniem?

W tej książce nie znajdziemy opisu końca świata fotoreporterów. Jest za to wieloletnia opowieść o fascynacji człowiekiem, przyrodą, kulturą i... pasją fotografowania otaczającego świata. Bohaterami są najlepsi polscy fotoreporterzy i fotograficy. Hanna Maria Giza zebrała rozmowy,

jakie przeprowadziła na antenie Programu 2 Polskiego Radia. O swojej pracy i fascynacjach opowiadają m.in. Adam Bujak, Chris Niedenthal, Ryszard Horowitz, Tomasz Gudzwat, Zofia Nasierowska, Janusz Rosikoń, Tomasz Tomaszewski, Ryszard Kapuściński, Krzysztof Miller, Witold Krassowski, Tomasz Sikora, Tadeusz Rolke. Książkę ilustrują oczywiście zdjęcia.



Rozmówcy dzielą się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi zmieniającej się roli fotografii w mediach, opowiadają o kulisach wykonania najbardziej znanych zdjęć, a nawet zdradzają niektóre tajemnice warsztatu. Tomasz Gudzwat, laureat World Press Photo, nie pozostawia złudzeń ambitnym fotoamatorom, mówiąc: „Uważam, że fotografem zostaje się po jakichś piętnastu, dwudziestu latach bardzo intensywnej pracy.

Tutaj niczego nie da się przyspieszyć. Trzeba dojrzeć i zrozumieć”. Nie wszyscy jednak stawiają tak wysoko poprzeczkę, mówiąc że fotografowanie to zawód jak każdy inny, a najsympatyczniejsze zdjęcia robią amatorzy, bo zawodowcy pokazują na ogół tragedię, płacz i ból. Każda rozmowa w tej książce otwiera przed czytelnikiem inny świat wrażliwości, emocji, i właśnie to jest jej największą zaletą. **AW**

W obiektywie. Mistrzowie fotografii polskiej, Rozmowy Hanny Marii Gizy, Rosikon Press 2005.

■ R E K L A M A ■



Przyjaciele Świętego Józefa

- w niedziele po godz. 20

SZUKAMY DOBRZYCH WIADOMOŚCI

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, Nasz nr konta: 09102010130000060200027185

Zapowiedzi

ORGANY ARCHIKATEDRY

W ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej w archikatedrze św. Jana Chrzyciela w Warszawie 17 lipca zagra Sergio Paolini z Włoch. 31 lipca będzie można posłuchać koncertu belgijskiego organisty Erica Halleina. Początek koncertów o godz. 16.00.

BACH W ŁOWICZU

6 lipca w Łowiczu zainaugurowano XVII Międzynarodowy Festiwal Organowy J. S. Bacha. Koncerty odbywają się w bazylice katedralnej w Łowiczu w środy o godz. 19.30. Festiwal potrwa do 27 lipca. Jego druga część odbędzie się od 3 do 31 sierpnia.

ROWEREM DO NIEPOKALANOWA

Diakonia Wyzwolenia Diecezji Warszawskiej zaprasza do udziału w XXV Krajowej Pielgrzymce Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, która odbędzie się 10 i 11 września w Niepokalanowie. Pielgrzymi archidiecezji warszawskiej pojedą do Niepokalanowa rowerami, a wyruszą 10 września sprzed kościoła św. Teresy od Dzieciątka Jezus we Włochach. Chętni mogą zgłaszać swój udział do 20 sierpnia. Kontakt: Jan Mieszczyński – zemichal@o2.pl, tel. 0 505-141-796, Dorota Majka – majkador@wp.pl, tel. 0 502-372-104.

Niecodzienna inicjatywa na Dworcu Centralnym

Pociąg do wiejskiego biznesu

Komiks jako forma walki z bezrobociem na wsi? Dlaczego nie?

Taki pomysł zaświtał w głowach pracowników Fundacji Wspomagania Wsi, zajmującej się na co dzień problemem tzw. aktywizacji środowisk wiejskich. Mikołaj Steppa z fundacji wyjaśnia: „Jesinią ub. roku zastanawialiśmy się nad efektywnością prowadzonej działalności finansowej, edukacyjnej i wydawniczej i doszliśmy do wniosku, że właśnie komiks mógłby doskonale spełnić rolę dodatkowego środka propagującego pozytywne wobec przedsiębiorczości postawy. Mogłby trafić do tych środowisk, gdzie rzadko sięga się po jakąkolwiek książkę, a szczególnie do ludzi młodych”.

W Europie Zachodniej i Ameryce konwencję komiksu wykorzystuje się często do propagowania określonych celów społecznych. W Polsce, na razie, korzysta się z tej możliwości rzadko. Tymczasem na rozpisany w lutym br. konkurs odpowiedziało kilkudziesięciu twórców. Najmłodszy nagrodzony uczestnik, Kornel Nurzyński, miał... 13 lat. Reszta to na ogół studenci, dla których rysowanie komiksów jest pasjonującym hobby. Oprócz umiejętności plastycznych liczy się oczywiście scenariusz. W tym przypadku chodziło o pokazanie historii o tym, jak można poradzić sobie



z większą beznadzieją, której obrazowym przykładem jest obłożony sklep z piwem i tanim winem. Większość prac wskazywała na agroturystykę, ale jurorzy stawiali na oryginalne pomysły, podkreślając, że to, co modne, nie wszędzie można zastosować. Dlatego tak spodobał się komiks Macieja Banasia, studenta socjologii UW, którego bohater – wioskowy talent fryzjerski – otwiera własny zakład. W kategorii profesjonalistów (wymagana wcześniejsza publikacja prac) zwyciężył studencki duet Janusz Ordon i Piotr Michalczyk z Wrocławia, którzy swojemu bohaterowi „podrzucili”

Komiks pt. „Jeden dzień” Macieja Banasia zdobył I nagrodę w kategorii debiutantów

prosty pomysł na własny biznes. Warunek: „trzeba chcieć i trochę ruszyć głową”.

Jurorzy, w tym socjolog wsi dr Barbara Fedyszak-Radziejowska, podkreślali wycucie realiów wiejskich, jakim wykazała się większość autorów komiksów. A jako jeden ze sposobów na ciekawsze życie na wsi i w małych miastach wskazała chłopców z zespołu „Spasiba Breakers” z Siedlec, którzy w hali głównej Dworca Centralnego wykonali breakdance. W ten sposób uświetnili wernisaż wystawy nagrodzonych komiksów.

ALICJA WYSOCKA

Straż Miejska szkoli

Samoobrona dla dzieci

Wakacje można też poświęcić na naukę. Na przykład sposobów samoobrony.

Od 1 lipca Straż Miejska w Warszawie prowadzi kurs samoobrony dla dzieci i młodzieży. „Zapasy ze strażą” – to zajęcia ogólnorozwojowe, połączone z elementami samoobrony. Uczestniczą w nich dzieci od siedmiu do szesnastu lat.

Zajęcia prowadzą miejscy strażnicy z narodowej kadry zapasników, którzy na co dzień pracują w załogach interwencyjnych. Spotkania odbywają się w dwóch warszawskich placówkach: w Ośrodku Sportu i Rekreacji na Woli (ul. Obozowa 60, tel. 877-38-06, w godz. 10.00–13.00) oraz w Klubie Sportowym na Targówku (ul. Heleny Junkiewicz 8, w godz. 16.00–18.00). Każdy chętny może przyjść na

jednodniowe zajęcia, może też brać w nich udział przez dłuższy czas. Musi ze sobą przynieść strój sportowy: spodenki, koszulkę, tenisówki, a także pisemną zgodę rodziców na udział w szkoleniu.

Z kolei po wakacjach, we wrześniu, samoobrony będą mogły uczyć się kobiety. Warszawska Straż Miejska od kilku lat organizuje dla nich trzymiesięczne kursy, prowadzone przez in-

struktorów technik obronnych. Skorzystało z nich już ponad pół tysiąca kobiet. Uczestniczki uczą się m.in., jak ocenić zagrożenie, zwiększyć swoje poczucie bezpieczeństwa, jak rozmawiać z napastnikiem. Zajęcia odbywać się będą w sali treningowej Straży Miejskiej, przy ul. Lubelskiej 30/32. Zapisy przyjmowane są telefonicznie: 670-08-44.

Kursy samoobrony są bezpłatne.

WB

Archikatedra św. Jana Chrzyciela w Warszawie

Historia wydobyta z gruzów

Z zewnątrz niepozorna archikatedra św. Jana, wciśnięta w gęstą zabudowę Starego Miasta, jest najbardziej znanym kościołem stolicy. Od dwudziestu pięciu lat widnieje na liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego UNESCO.

Chociaż budowla w obecnym kształcie ma niewiele ponad pięćdziesiąt lat, jej historia toczy się już od prawie sześciu wieków. To właśnie z tym warszawskim kościołem wiązało się wiele historycznych wydarzeń. Po przeniesieniu stolicy do Warszawy kościół, który wtedy był kolegiatą, przejął większość funkcji królewskiej katedry na Wawelu. W nim można było posłuchać kazań ks. Piotra Skargi, dokonało się zaprzysiężenie Konstytucji 3 maja, koronowano Stanisława Leszczyńskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Jednak niewiele pamiętek pozostało z tak bogatej historii. Bo oprócz wzniosłych momentów, świątynia przeżywała też czasy tragiczne. Niszczyły ją pożary, huragany, a także nieudolnie przeprowadzone przebudowy. Najgorsze jednak przyniosła II wojna światowa. Budowla ucierpiała już we wrześniu 1939 r., a w czasie Powstania Warszawskiego – przestała istnieć.

Fragment „Goliata”

Na zewnętrznej ścianie katedry, od ul. Dziekania, można dziś oglądać fragment gąsienicy czołgu „Goliat”, którego Niemcy użyli do zniszczenia katedry pod



ZDJĘCIA: HENRYK PRZONDZIONO

czas Powstania Warszawskiego. Bezzałogowy, zdalnie sterowany „Goliat”, wypełniony trotylem, przebił południową ścianę kościoła i eksplodował w jego wnętrzu. Inny czołg prowadził ostrzał pociskami przeciwpancernymi. Po ataku ocalała jedynie zakrystia i niewielka część murów. Kilka miesięcy później Niemcy wysadzili w powietrze resztki katedry.

Dwa lata po zakończeniu wojny z ponad 4 tys. metrów sześciennych gruzów katedry wydobyto szczątki potrzaskanych nagrobków, pomników i malowideł. Niektóre z zabytków – np. płytę nagrobną ostatnich książąt mazowieckich i chrzcielnicę z czarnego marmuru, pochodzącą z 1631 r. – udało się skompletować i przywrócić do dawnej świetności, inne zrekonstruowano (jak chociażby barokowe stalle, ufundowane przez Jana III Sobieskiego).

Archikatedra była miejscem ważnych wydarzeń religijnych i narodowych

Dostojne podziemia

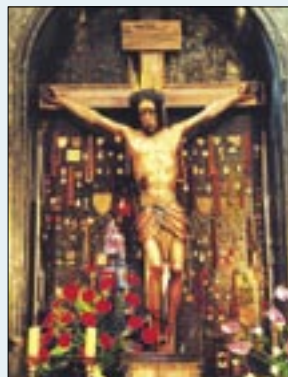
Archikatedra jest też miejscem spoczynku wielu osobistości, nie tylko stanu duchownego. W podziemiach mieszczą się groby książąt mazowieckich, arcybiskupów warszawskich, przedwojennych prezydentów Gabriela Narutowicza i Ignacego Mościckiego, a także Henryka Sienkiewicza i Ignacego Paderewskiego. Od 1995 r. w podziemiach spoczywają też szczątki ostatniego króla Polski – Stanisława Augusta Poniatowskiego.

W samej świątyni zaś, tuż przy wejściu, w lewej nawie znajduje się kaplica-mauzoleum sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Przed grobem Prymasa Tysiąclecia zawsze złożone są biało-czerwone kwiaty. ■

KRUCYFIKS Z LEGENDĄ

W zakończeniu lewej nawy, nieopodal ołtarza głównego znajduje się słynna kaplica Baryczków z cudownym drewnianym krucyfiksem. Jak podaje legenda, w 1539 r. uratował go przed zniszczeniem kupiec Jan Baryczka i przywiózł z Norymbergi do Warszawy. Tutejsi mistrzowie odnowili krucyfiks, a kiedy zawisł na nowym krzyżu „u Fary”, rzeźbie zaczęły rosnać włosy. Po roku, kiedy włosy całkowicie przesłoniły Chrystusowe oblicze, postanowiono je przystrzyc. Od tej pory dokonywano tego zawsze w Wielki Piątek, złotymi nożyczkami, które dawniej służyły Annie Mazowieckiej do haftu ornatów. Obcięte włosy miały podobno uzdrowicielską moc. Ukrzyżowany chronił miasto od głodu, chorób, nieszczęść, a nawet „uczynił je stolicą”. Jednak Boża łaska ustała za czasów Zygmunta III – jak podaje legenda – gdy Kasia Baryczkówna dokonała postrzyżyn, mając na sumieniu grzech nieczystości. Wtedy włosy przestały rosnać.

Oprac. JJW



Przed cudownym krucyfiksem w kaplicy, w której przechowywany jest Najświętszy Sakrament, czterokrotnie modlił się Jan Paweł II podczas swoich pielgrzymek do Polski

Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w niedzielę o godz. 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 18.00, 19.00
- Msze św. w dni powszednie o godz. 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 19.00
- Katedrę można zwiedzać w dni powszednie w godz. 10.00–13.00 oraz 15.00–17.30, a w niedzielę w godz. 15.00–17.30. W tym czasie można także zejść do podziemia